

Zaproszono mnie na Facebooku na jakąś idiotyczną akcję zaproszenia Putina do Auschwitz zamiast Gaucka, bo prezydent Niemiec reprezentuje naród morderców, a Putin – Wyzwoliciele... Ja myślę że prezydent RFN reprezentuje naród, który się czegoś nauczył z historii. Putin powinien jednak tam być – po to, aby sobie przypomnieć jak się kończy nacjonalizm polityczny...

Myślenie, iż narody mają jakieś stałe cechy to myślenie konserwatywne i błędne. My liberałowie uważamy, że polityka i wychowanie może zmieniać kulturę. Ciekawie pisze o tym m.in. Fareed Zakaria. Od lat 70. XX wieku liberalizacji ulegli Koreańczycy, Japończycy, Niemcy i Hiszpanie, oraz w nieco mniejszym stopniu Indusi. Przeciwny trend widać u Rosjan, Amerykanów, Irańczyków i Irakijczyków. Nie traktujmy innych narodów z perspektywy przestarzałych stereotypów. Narody powinny przeproszać za czyny własne, a nie swych ojców i matek...

http://www.youtube.com/watch?v=lBGL4X_xMEs

<http://www.youtube.com/watch?v=MtByKbRtVq0>